№ 3. Częstochowa, Niedziela 12 lutego 1928 r. Rok I.

Głos Czasu

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
II Aleja 32, — telefon 120.
Konto Czekowe P.K.O.
№ 65066

Tygodnik niezależny, poświęcony życiu, kulturze i potrzebom miast i wsi ziem województwa Kieleckiego, Łódzkiego i Śląskiego.

Cena n-ru pojedynczego
20 gr.
Prenumerata do końca I kwartału 1928 r. — 1 zł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. — Za treść ogłoszeń i publikacyj w rubryce „nadesłane" Redakcja nie odpowiada.

Parlamentaryzm, a nakazy społeczne Marszałka Piłsudskiego.

Mówi się wiele i pisze, zarówno u nas, jak i w całej Europie, o przeżyciu się ustroju parlamentarnego i zagadnienie to, które troską i powagą zamyślenia marszczy czoła demokratów, myślicieli i reformatorów społecznych, na usta przeciwników demokratyzacji ludów, — ludzi o specjalnej strukturze umysłowej i moralnej, sprowadza uśmiech złośliwej radości i obłudne wyrazy pogardliwego ubolewania.

Ci ostatni, — wieczni maruderzy postępu cywilizacyjnego, do których jaźni pojęcia idei demokratycznej nie mają zgoła dostępu i którzy niczego w tej dziedzinie nauczyć się nie chcą i nie mogą, konstatują już nawet zgon parlamentaryzmu, biją mu podzwonne i grzebią go pohopnie, przy zastosowaniu całego ceremonjału pogrzebowego. Z gorliwym pośpiechem każdy z nich, podług swego gustu, powiedzmy i... apetytu, zachwala perfidnie światu specyfiki swej kuchenki politycznej, któremi ma nadzieję uśmiercić skrytobójczo ideę parlamentaryzmu demokratycznego.

Zarówno faszyści, monarchiści, jak i komuniści, zgodnym chórem potępiają ustrój parlamentarny i starają się zohydzić go ostatecznie w oczach tłumu, wobec którego potrzebę stworzenia silnej władzy, jakoby niemożliwej do pomyślenia w ustroju parlamentarnym, wysuwają jako wspólnie uznany atut przeciwko parlamentaryzmowi, którego, rzecz charakterystyczna, jednakowo się obawiają i nienawidzą. Czują dobrze w głębi swych dusz, że parlamentaryzm, tak usilnie przez nich dławiony i grzebany, ani się nie przeżył, ani nie umiera, a przeciwnie, jak to zgodnie stwierdzają wszyscy myśliciele i reformatorzy, którzy nad udoskonaleniem systemów rządzenia się ludów pracują, szuka nowych dróg, doskonali się na podstawie zdobytych doświadczeń i przeradza w nową, formę rozwojową. Stanowi to jeszcze jeden dowód żywotności idei ustroju parlamentarnego i demokratycznego.

O tem winniśmy wszyscy pamiętać.

Winniśmy wszyscy wiedzieć, że parlamantaryzm, wcielony w życie społeczne drogą szeregu wysiłków całych pokoleń, jest zbyt cenną i logicznie uzasadnioną zdobyczą swiata cywilizowanego, by mógł zostać zmieciony z areny społecznej lada podmuchem jałowej reakcji, która stworzyć nowych form życia nie jest wstanie, tak samo, jak wiedzieć musimy i to, że doskonaląc formy swego ustroju społecznego, w wiecznym dążeniu naprzód, do form już raz odrzuconych ludzkość wracać nie może, gdyż byłoby to zaprzeczeniem praw wiecznie młodego życia i jego ewolucyjnego rozwoju.

Wie o tem, pamięta i należycie ocenia wagę historyczną obecnego momentu, w którym parlamentaryzm nasz przechodzi fazę swego kryzysu przełomowego, Marszałek Piłsudski.

Ten wielki i niezmordowany twórca i budowniczy niepodległej Polski, ten nietylko wódz i przodownik, ale i wielki wychowawca narodu naszego, — który zawsze w chwilach decydujących wybiega myślą naprzód tak daleko i do celów tak odległych, że współcześni dojrzeć i docenić nie są ich nieraz wstanie — i w tym momencie nas nie zawiódł.

Nietylko uratował Polskę i jej ustrój parlamentarny, nietylko stworzył silny Rząd i Zwierzchnią Władzę państwową, lecz dał nam stosowne hasła i wskazał drogę, którą dążyć mamy, by stworzyć nowy, zreformowany ustrój parlamentarny w państwie i ugruntować go na odpowiednich dla doby współczesnej podstawach.

Wyraźnie i dobitnie potępił On bezmyślne rozpolitykowanie nasze, ciasne partyjnictwo i karjerowiczostwo polityczne, zgromił rozpanoszone sobkostwo i partykularyzm partyjny, oraz jasno i władnie zażądał od wszystkich podporządkowania się obywatelskiego nakazom Rządu i przełożenia interesów Państwa i racji stanu ponad interesy osobiste, partykularne, czy partyjne.

Przemówił do nas i tym razem w sposób mocny pełen powagi i Jemu tylko właściwy, przemówił czynem i słowem, które za czyn waży i nakaz społeczny dla całych pokoleń stanowić musi. Wstrząsnął sumieniem Narodu w sposób tak skuteczny, że szlachetne hasła i rozumne nakazy przezeń rzucone przemówiły i stały się hasłami i dążeniami szerokich mas ludowych i wszystkich tych, którym dobro Polski szczerze na sercu leży.

Równocześnie daje Marszałek Piłsudski nam i całemu światu przykład, że nie uciekając się do władzy monarszej, czy dyktatorskiej, na wzór wschodni, czy zachodni i przy zachowaniu ustroju demokratycznego i parlamentarnego można stworzyć silną Władzę Państwową, której ster ujął i z tak wielkim pożytkiem dla Państwa i Narodu w swych godnych dłoniach piastuje.

Reformę ustroju parlamentarnego, dostosowanego do wymagań współczesnej państwowości, do której inne państwa i narody powoli zdążają, ujął w nakazy i wskazania tak skuteczne, że nawet stworzony pod ich wpływem Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zdobył sobie posłuch wśród ogólnego chaosu zmagań partyjnych. Blok ten, przyjęty początkowo, jako rzecz niezwykła i tak nowa, że aż niezrozumiała, ze z [illegible]

a nawet oburzeniem, zdobywa już jednak coraz szersze uznanie w zrażonem do nieograniczonego sejmowładztwa społeczeństwie. Wszyscy niezaślepieni ostatecznie polityцy i działacze społeczni zgadzają się już obecnie, że nowy, zmodernizowany parlamentaryzm oprzeć się musi na organizacjach społecznych, gospodarczych, pracowniczych i samorządowych, sprzyjających uczciwej i rozumnej polityce, zgodnej z życiem realnem i przekonaniami rzeczywistemi obywateli.

Nie zapominajmy atoli, że nim do tego dojdziemy, by Państwo według zasad i wskazań Marszałka Piłsudskiego przebudować, ciężka i długa praca nas czeka.

Nie możemy też zapominać, że okres rzucenia nam swych nakazów i haseł poprzedził Marszałek Piłsudski ogromem własnej pracy myślowej i żmudnym trudem wykonanych przezeń prac sanacyjnych, których rezultaty z czasem dopiero, w biegu wartkiego nurtu życia się ujawnią. Pracować musimy dalej i sprawić to, by Blok Współpracy z Rządem przerodził się w wielki i silny związek t żyzny moralnej i państwowej i stał się fundamentem przyszłego gmachu państwowości naszej, opartej na zreformowanym racjonalnie ustroju parlamentarnym, który swego ostatniego słowa jeszcze nie wypowiedział i który ustrojem innym, odrzuconym już dawno do archiwum historycznego, zastąpić się nie da.

Stanisław Fijałkowski.

Nowy ustrój sądownictwa w Polsce.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów załatwiono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, obejmujący prawo o ustroju sądów powszechnych czyli tzw. ustrój sądownictwa. Projekt rozporządzenia tego, które ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1929 roku, wprowadza w myśl przepisów Konstytucji — unifikację ustroju sądowego na terenie całej Rzeczypospolitej, cały szereg nowych instytucyj, nieznanych dotychczas bądźto b. zaborowi rosyjskiemu, bądźto wszystkim b. dzielnicom.

Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych wykonują sądy powszechne, które dzielą się na: 1) sądy grodzkie i sędziów pokoju, 2) sądy okręgowe, 3) sądy apelacyjne, 4) sąd najwyższy.

Pozatem minister sprawiedliwości może tworzyć w drodze rozporządzenia osobne sądy dla nieletnich w siedzibie oraz poza siedzibą sądów okręgowych.

Jako najważniejszy moment wprowadza powyższy projekt na całym terenie Rzeczypospolitej przy sądach okręgowych—sądy przysięgłych, składające się z trybunału i ławy przysięgłych. Trybunał składa się z przewodniczącego i dwóch sędziów okręgowych, a ława z 12 przysięgłych wybieralnych. Roki sądów przysięgłych odbywają się w siedzibie sądów okręgowych.

Działalność sądów przysięgłych może być zawieszona rozporządzeniem Rady ministrów, za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, lub ipso iure—przez wprowadzenie stanu wyjątkowego lub wojennego.

Dział drugi określa stanowisko sędziów, przyczem w art. 79 zastrzeżona jest wyraźnie niezawisłość w sprawowaniu urzędu sędziowskiego. Poszczególne artykuły omawiają kwalifikację, sposób otrzymania stanowiska sędziego i mianowania na poszczególne urzędy.

Przewidziany jest również sposób przechodzenia sędziów na emeryturę, przyczem podkreślić należy, że w razie zniesienia danego sądu, o ile sędzia nie otrzyma w ciągu roku nowego stanowiska—przechodzi z urzędu na emeryturę. Szczegółowo omawia projekt rozporządzenia prawa i obowiązki sędziów oraz postępowanie dyscyplinarne w razie przewinień sędziów.

Art. 121 wyraźnie podkreśla, że sędziowie nie powinni należeć do stronnictw politycznych, co mogłoby osłabić zaufanie do ich bezstronności.

Art. 128 wprowadza—co jest nowością—strój urzędowy w czasie rozpraw, składający się z togi i biretu.

W dziale trzecim omówiona jest szczegółowo instytucja sędziów pokoju, którzy—zgodnie z art. 76 Konstytucji—są wybierani na pięcioletni okres przez mieszkańców danego okręgu. Stanowiska ich są honorowe. Ustawa przewiduje prócz kwalifikacyj etycznych itp. również minimalny 6-klasowy cenzus naukowy.

Dział IV przewiduje instytucję sędziów handlowych, mianowanych przez ministra sprawiedliwości, po wysłuchaniu opinji ministra przemysłu i handlu na wniosek Izb handlowo przemysłowych.

Dział V mówi o kwalifikacjach potrzebnych na przysięgłego i sposobach powołania.

Następny dział zajmuje się stanowiskiem prokuratorów, określając ich prawa i obowiązki.

Dział VII normuje kwestję aplikacji sądowej, która trwa trzy lata; aplikanci mianowani są przez prezesa sądu apelacyjnego.

Po złożeniu egzaminu sędziowskiego, minister sprawiedliwości mianuje aplikanta asesorem sądowym.

Szósta rocznica Pontyfikatu Ojca św. Piusa XI.

Serdecznem echem odezwała się po całej Polsce równo 9 lat temu wieść, że kardynał Archilles Ratti, były Nuncjusz Apostolski w Warszawie, potem arcybiskup medjolański, obrany został przez kolegjum kardynalskie Głową Kościoła.

Przez trzy lata papież Pius XI bawił wśród nas, mieszkał w Warszawie. Były to lata przełomowe dla naszego bytu państwowego. Lata, w których runęła potęga Romanowów, Hohenzollernów i Habsburgów, lata, w których naród polski musiał bronić swego kraju przed nawałą bolszewicką. Wtedy to wśród nas bawił były prefekt bibljoteki watykańskiej, światły i uczony mons. Ratti. Za jego to nuncjatury wskrzeszone zostały biskupstwa podlaskie, kamienieckie, mińskie; równocześnie dziesięciu polskich biskupów było świeżo mianowanych.

Społeczeństwo polskie nigdy nie zapomni o postawie, zajętej przez obecną Głowę Kościoła w pamiętnych dniach lipcowych r. 1920, kiedy do stolicy dochodziły echa walk, staczanych w jej pobliżu. Nuncjusz nietylko wytrwał w stolicy, lecz nadto, aprobując zupełnie plany Marszałka, zagrzewał do czynu i wytrwania.

Trzy lata bawił wśród nas, w Warszawie. Tu w r. 1919 został arcybiskupem, tu w katedrze Świętojańskiej dokonał kard. Kakowski konsekracji biskupiej.

Kiedy ówczesny papież Benedykt XV zamianował ks. Ratti'ego kardynałem i arcybiskupem medjolańskim—z żalem przyjęło społeczeństwo polskie rozstanie się z tym wielkim przyjacielem Polski.

Dziś, w 6-lecie obioru Głowy Kościoła, łączą się serca i umysły polskie w hołdzie dla Tego, któremu danem było bawić śród nas wtedy, gdy rozstrzygały się losy naszego państwa.

Rozwój i poziom „Głosu Czasu"

zależy od Was, Czytelnicy.

NADSYŁAJCIE PRENUMERATĘ.

WIADOMOŚCI Z TYGODNIA.

ZE SWIATA I Z KRAJU.

WIENIEC OD MARSZ. PIŁSUDSKIEGO NA TRUMNIE BOHATERA W. BRYTANJI.

Wśród trzech tysięcy wieńców, złożonych na trumnie marszałka polnego Haiga w Londynie, znajduje się wieniec od Marszałka Piłsudskiego i armji polskiej, z napisem na wstęgach: „Pamięci wielkiego brytyjskiego żołnierza".

KONFERENCJA MIN. ZALESKIEGO Z POSŁEM BOGOMOŁOWEM.

Minister Zaleski przyjął w bieżącym tygodniu na dłuższej konferencji posła sowieckiego w Warszawie Bogomołowa.

Według pogłosek w kołach dyplomatycznych konferencja ministra Zaleskiego z posłem Bogomołowem była poświęcona sprawie rokowań handlowych polsko-sowieckich. Stwierdzono, że w sytuacji nie zaszła żadna zmiana. Konferencja ta jest zaprzeczeniem wszelkich wersji — kolportowanych szczególnie przez prasę niemiecką — o rzekomem zerwaniu rokowań.

SEN. JEWELOWSKY PRZYBYWA DO WARSZAWY W ZWIĄZKU Z ROKOWANIAMI POLSKO NIEMIECKIEMI.

Biuro prasowe senatu Gdańska donosi, że rząd polski zaproponował senatowi gdańskiemu, aby wysłał do Warszawy swego przedstawiciela, któryby porozumiał się z przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami Twardowskim, w sprawach związanych z polsko-niemieckim traktatem handlowym, a dotyczących interesów w. m. Gdańska. Z ramienia senatu wyjeżdża w niedzielę do Warszawy senator Jewelowsky, który odbędzie w Warszawie konferencję z ministrem Twardowskim.

Korzystając ze swego pobytu w Warszawie sen. Jewelowsky odbędzie konferencję z ministrem Kwiatkowskim i omówi z nim aktualne gdańskie sprawy gospodarcze.

CENNE ZABYTKI POLSKIE WRACAJĄ Z MOSKWY DO KRAJU.

Z Moskwy wysłany został nowy transport zabytków polskich do Warszawy. Transport składa się z jednego wagonu starych rękopisów, oraz książek, wywiezionych do Rosji z bibljoteki Załuskich i bibljoteki Tow. Przyjaciół Nauk w latach 1772—1832. Wszystkie rękopisy i książki zostaną przekazane Bibljotece Uniwersytetu warszawskiego, która już poczyniła przygotowania do przyjęcia tych zbiorów.

DR. DŁUSKI PREZESEM MIĘDZYNAR. KONFEDERACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁ.

Prezes rady Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych, jeden z najbardziej zasłużonych działaczy społecznych, dr. Kazimierz Dłuski wybrany został na prezesa Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych. Jest to sukces dla Polski pierwszorzędny, jeśli zważyć, że międzynarodówka inteligencka rozporządza najtęższemi umysłami całego świata intelektualnego, i że w r. b. osiem narodów miało prawo do tej godności.

WALORYZACJA CEŁ A TRAKTAT HANDLOWY POLSKO NIEMIECKI.

Zbliżona do rządu „Tägliche Rundschau", omawiając dotychczasowe rokowania handlowe polsko-niemieckie, stwierdza, że największą przeszkodą jest problem waloryzacji ceł, która według oświadczenia ze strony polskiej, wkrótce ma być wprowadzona.

POLAK WICEMINISTREM NA ŁOTWIE.

Łotewska rada ministrów mianowała wiceministrem spraw wewnętrznych członka polskiej frakcji sejmowej Wierzbickiego.

SKAZANIE KSIĘDZA POLSKIEGO.

Ks. prałat Teofil Skalski został skazany przez sowiecki trybunał rewolucyjny na 10 lat ciężkiego więzienia za działalność antypaństwową. Ostatnie wiadomości z Moskwy potwierdzają jeszcze raz niezbicie, że materjał dowodowy, na podstawie którego sformułowano na poczekaniu oskarżenie przeciw ks. Skalskiemu, jest nader nikły.

ZAKOŃCZENIE OBRAD RADY ADMINISTRACYJNEJ MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY.

Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła swą 38 ą sesję, uchwalając porządek dzienny Międzynarodowej Konferencji Pracy na r. 1929.

Po burzliwej dyskusji nieznaczną większością głosów postanowiono uchwalić natychmiast porządek dzienny konferencji. Porządek ten obejmuje następujące sprawy: czas pracy urzędników i pracowników prywatnych, praca przymusowa w kolonjach oraz drugie czytanie w kwestji zabezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Pozatem Rada Administracyjna załatwiła szereg spraw, m. in. na podstawie wspólnego wniosku polsko-niemieckiego przedłużyła na dalsze 3 lata kadencję w dotychczasowym składzie Komisji Doradczej do spraw pracy przy Komisji Mieszanej na G. Śląsku.

Przewodniczącym tejKomisji pozostaje nadal Albert Thomas.

ORGANIZACJA HANDLU POLSKO LITEWSKIEGO.

Prasa kowieńska donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Gdańsku konferencja kupców polskich i litewskich z Kłajpedy i Kowna w sprawie organizacji handlu polsko litewskiego. Będzie to pierwszy wypadek wspólnego omawiania przez Polaków i Litwinów kwestji ekonomicznych, dotyczących obu stron.

NIEMCY CHCĄ ZMIENIĆ TRAKTAT HANDLOWY Z SOWIETAMI.

Do Berlina wyjechała z Moskwy sowiecka delegacja gospodarcza: komisarz komunikacji Rudzutak, prezes Banku Scheiman, członek kolegjum komisarjatu do spraw handlowych Schleifer oraz prof. ekonomji Kaufmann.

W skład delegacji niemieckiej wejdą: dyr. Wahllroth, radca dr. Hahn, konsul gen. Schlesinger, dyr. Schaeffer i dr. Ritter.

NIEMIECKO SOWIECKIE TRAKTATY HANDLOWE.

Sowieckie koła polityczne przywiązują wielką wagę do wyjazdu delegacji sowieckiej do Berlina. Udział prezydenta rosyjskiego banku państwowego każe przypuszczać, że rokowania obejmą również kwestję kredytów.

AMERYKA PRZECIW ŁODZIOM PODWOD.

Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu, że Kellog zawiadomił komisję parlamentarną do spraw zagranicznych, że rząd amerykański byłby gotów zawrzeć ze wszystkiemi mocarstwami świata umowę, zabraniającą używania łodzi podwodnych całkowicie.

Krwawe rozruchy w Indjach

z powodu przybycia komisji angielskiej.

Dzienniki londyńskie donoszą że z powodu przybycia do Bombaju angielskiej komisji parlamentarnej dla reformy konstytucji w Indjach, wybuchły demonstracje przeciwangielskie w Madrasie, Kalkucie i Bombaju. W Madrasie doszło do krwawego starcia z policją, która użyła broni palnej. 2 zabitych, 11 rannych, w tem 8 policjantów. W Kalkucie tłum przewrócił tramwaje i autobusy.

Indyjscy nacjonaliści urządzali olbrzymie demonstracje. Na czele pochodów niesiono transparenty z napisami: „Precz z imperjalizmem brytyjskim". W Kalkucie przyszło do ostrych starć między strajkującymi robotnikami a policją.

Litwa zdecydowana na podjęcie rokowań z Polską.

Donoszą z Kowna: Mimo usilnych starań ze strony sowieckich agentów oficjalnych i półoficjalnych zaznaczył się przewrót decydujący w kołach rządowych litewskich w sprawie rokowań z Polską. Waldemaras zdecydował się podjąć oficjalne rokowania z Polską. Litwini proponują rozpoczęcie rokowań 25 lutego w Kopenhadze. Stanowisko to zajęte przez rząd kowieński wywołało na Litwie daleko idące zadowolenie w szerokich masach ludności, szczególniej w sferach gospodarczych, które już od dłuższego czasu pragnęły nawiązania normalnych stosunków z Polską.

ILE MAJĄ ZAPŁACIĆ NIEMCY.

„New York Times“ podaje sumę długu reparacyjnego Niemiec, ustaloną przez Parkera Gilberta, na 2 i pół miljarda dolarów.

ZATWIERDZENIE FRANCUSKO AMERYKAŃSKIEGO TRAKTATU ARBITRAŻOWEGO.

Francuska rada ministrów zatwierdziła francusko-amerykański układ arbitrażowy. Układ ma wejść w życie natychmiast po jego ratyfikacji w senacie Stanów Zjednoczonych.

MILITARYZACJA POŁUDNIOWEJ SERBJI.

Z Białogrodu donoszą, że wobec nieustającej przeciwpaństwowej działalności komitadżów macedońskich cała administracja południowej Serbji będzie zmilitaryzowana. Stanowiska żupanów (prefektów) będą powierzone wojskowym.

TERESA NEUMANN.

Z Berlina donoszą, że znana ze swych stygmatów Teresa Neumann, która przez dłuższy czas stanowiła ciekawe zagadnienie religijno-naukowe, od kilku tygodni przestała miewać wizje, które powodowały silne krwawienie ze stygmatów i powróciła do zwykłej pracy.

ROBOTNICY FABRYK SOWIECKICH ZAPOWIADAJĄ STRAJK.

Robotnicy 9 fabryk sowieckich w okolicach Moskwy zapowiedzieli strajk, jeżeli w przeciągu 3 dni kooperatywy tych fabryk nie zostaną zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby.

Wagon niemiecki z transportem dla Sowietów eksplodował w Rzeszowie.

Beczki z tajemniczym płynem.

W wagonie niemieckim, wysłanym z Wrocławia do Rosji sowieckiej, nastąpił z niewiadomych narazie przyczyn wybuch. W wagonie tym znajdowały się beczki żelazne z jakimś płynem.

Eksplodowała jedna beczka a jej wybuch spowodował, że po chwili zaczęły kolejno eksplodować wszystkie beczki, któremi cały wagon był napełniony. Wybuch był tak silny, że żelazne części beczek zostały wyrzucone na wysokość przeszło 200 metrów. Równocześnie z rozsadzonych beczek wylewał się jakiś tajemniczy płyn, który tworzył morze płomieni.

Tajemnica przesyłki niemieckiej do Rosji sowieckiej nie jest jeszcze wyjaśniona. Faktem jest tylko, że w beczkach żelaznych nie znajdował się spirytus ani kwas siarczany, gdyż ogień wodą nie dał się ugasić.

WRZENIE W HISZPANJI.

Według wiadomości z Barcelony, sytuacja w kraju mimo formalnego zakończenia strajku jest nadal niezwykle naprężona. Policja stłumiła rozruchy rewolucyjne i dokonała licznych aresztowań. Między wojskiem a robotnikami doszło do krwawych starć.

Ameryka nie zmniejszy emigracji z Europy.

Amerykański minister pracy Davis oświadczył, że Stany Zjednoczone zgodzą się na pozostawienie dotychczas obowiązującej liczby emigrantów. Ograniczona zostanie jedynie emigracja z Meksyku.

ALKOHOLIZM W ROSJI.

Na podstawie ankiet, zorganizowanych przez władze Komsomołu, stwierdzono systematyczne używanie alkoholu przez 98 proc. komsomolców i 96 proc. komsomołek! Analogiczna ankieta wśród młodzieży szkół średnich stwierdziła systematyczne używanie alkoholu przez 80 proc. uczniów i niemal 70 proc. uczenic.

SOWIETY BURZĄ CERKWIĘ.

Władze moskiewskie zatwierdziły projekt zburzenia w Moskwie 7 cerkwi. Jedna z tych cerkwi istnieje od r. 1621. Powodem zburzenia — regulacja ulic czerwonej stolicy.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Do Nowego Jorku przybyła sowiecka misja handlowa, która ma na celu porobienie znacznych zamówień materjału kolejowego oraz instalacji warsztatów kolejowych. Zakupiono również lokomotywy i samochody ciężarowe. Zamówienia te są związane z projektowaną budową nowej linji kolejowej, która ma łączyć Taszkient z Nowosybirskiem. Linja ta będzie miała ogromne znaczenie dla rozwoju produkcji tytoniu i bawełny w kraju Zakaspijskim oraz ułatwi komunikację pomiędzy Rosją europejską i środkową Azją.

Nowy poseł angielski o Polsce.

W ubiegłym miesiącu przybył do Warszawy nowy poseł Anglji, p. Erskine.

Natychmiast po przybyciu p. Erskine złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające, przyczem między innemi oświadczył:

„Uważam się za szczęśliwego, że powołany zostałem do służenia Waszemu krajowi w chwili, kiedy zewnętrzne i oczywiste dowody postępu, który już dokonany został, okazują się zarówno w kraju, jak i zagranicą„.

„W historji Polski rozpoczyna się nowy okres i wierzę, że będzie to okres szczęścia i pomyślności“.

Na mowę posła Anglji p. Prezydent Rzplitej odpowiedział między innemi następująco:

„Jest mi specjalnie miło usłyszeć z ust przedstawiciela Anglji wyrazy uznania, świadczące o zrozumieniu i zainteresowaniu sprawami Polski w Pańskim kraju.

Jestem głęboko przekonany, że serdeczne stosunki, łączące nasze oba Państwa, będą się w dalszym ciągu zacieśniały“.

Sprawa fabrykantów kalek wojskowych.

Głośna ta afera „Fuchs Zapłatyński“ i inni o zwalnianie z wojska poborowych, toczy się już lat kilka i pomimo bardzo zmiennych wyroków, jakie pozapadały w 2 instancjach, — dotąd jeszcze nie dobiegła do końca. Obecnie, na skutek skarg kasacyjnych, wniesionych tak przez urząd prokuratorski w stosunku do niektórych oskarżonych, jak i przez niezadowolonych ze skazującego wyroku Sądu Apelacyjnego oskarżonych, — wyznaczony został nowy termin sprawy na dzień 19 marca b. r.

Ciekawy spór o odszkodowanie dla obywateli polskich.

W latach 1926 i 1927 kilku obywateli polskich uzyskało od trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego wyroki, zasądzające na ich rzecz od państwa niemieckiego znaczne sumy z tytułu szkód, wyrządzonych podczas wojny. Niemcy odmówili zapłaty, wobec czego obywatele polscy obłożyli aresztem fundusze, które francuski „Office des biens et interets prives“ na zasadzie umowy polsko francuskiej zobowiązał się zwrócić Niemcom, jako resztę t. zw. „zysku z likwidacji przez Francję majątków niemieckich“ „Office des biens et interets prives“ odmówił obywatelom polskim żądanej wypłaty, w międzyczasie zaś rząd niemiecki zwrócił się do paryskiego sądu okręgowego z prośbą o upoważnienie „Office'u“ do zwrotu posiadanych funduszów.

Przed kilku dniami sąd uwzględnił żądanie rządu niemieckiego.

Przeciw temu orzeczeniu obywatele polscy wnieśli sprzeciw do wyższej instancji.

Właściwy spór między francuskim „Office des biens et interets prives“ a obywatelami polskimi będzie przedmiotem rozpraw przed arbitrem Asserem, który wyłoży miarodajnie art. 14 konwencji polsko-francuskiej.

Z życia Częstochowy.

Akademja Papieska w „Panoramie“

Ku czci Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI odbędzie się w niedzielę, 12 bm. w sali „Panoramy“ (Aleja 73) uroczysta Akademja Papieska, urządzona staraniem Ligi Katolickiej, pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa dr. T. Kubiny. Artystyczny program muzyczno-wokalny i okolicznościowe przemówienia wybitnych prelegentów.

Początek o godz. 6-ej wiecz. Bilety od 30 gr. do 2 zł.

O pożyczkę na domy robotnicze.

Dowiadujemy się, że Magistrat postanowił zwrócić się do Banku Gosp. Krajowego z prośbą o pożyczkę w wysokości 1.580.000 zł. na budowę domów robotniczych, oraz o podwyższenie kredytów na cele rozbudowy miasta do 2 miljonów zł.

Dom Ludowy „Jedności“.

Magistrat przyznał Stow. Spółdzielczemu „Jedność“ pożyczkę w wysokości 30.000 zł. na budowę Domu Ludowego, który stanąłby przy zbiegu ulic Kościuszki i Stradomskiej. Projekt budowy takiego domu, który stanie się niewątpliwie ważną placówką kulturalną, należy powitać z uznaniem.

Budowa stadjonu w Częstochowie

Nowy zarząd miasta w osobach prezydenta Jarmułowicza, ławników Dziuby i Nowakowskiego w zrozumieniu ważności wychowania fizycznego młodzieży wystąpił z inicjatywą wybudowania w Częstochowie nowoczesnego stadjonu wraz z pływalnią.

Pod budowę stadjonu przeznaczono grunta miejskie na Zawodziu. Kosztorys budowy wynosi 200 tysięcy złotych, które magistrat otrzyma jako pożyczkę długoterminową z Banku Gospodarstwa Krajowego. Roboty nad budową stadjonu rozpoczną się wiosną r. b.

Dzięki rozumnej inicjatywie i dobrej woli nowego Zarządu miasta młodzież częstochowska będzie nareszcie mogła w zdrowiodajnem słońcu i ruchu zaprawiać i rozwijać swoje ciało, kształcić wolę i charakter.

Komisja szacunkowo-wywłaszczeniowa.

W poniedziałek, dn. 27 bm. zbierze się w starostwie specjalna komisja szacunkowa, w celu częściowego wywłaszczenia gruntów w Wierzchowiskach, w związku z budową źródła i przeprowadzeniem rur wodociągowych. Przewodniczącym komisji jest p. ref. Grygosiński.

Otwarcie kursów sanitarnych Sióstr Rezerwy P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie otworzył dnia 8 lutego 1928 r. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu II Państw. Gimn. Męskiego ul. Kościuszki 19, wieczorowe kursy sanitarne Sióstr Rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża, mające trwać od dn. 8 lutego 1928 r. do dn. 22 marca rb. Kierownictwo kursów objął p. dr. Stefan Purski. Egzaminy oznaczono na dzień 27, 28 i 29 marca 1928 r.

Zmiany personalne w garnizonie częstochowskim.

Dziennikiem Personalnym nr. 3 zostali przeniesieni: ppłk. Ludwik Okniński, d-ca 27 p. p., do Sambora, ppłk. Pęczalski z 27 p. p. do P. K. U. Częstochowa.

D-cą 27 p. p. został mianowany płk. szt. gen. Wacław Stachiewicz, dotychczasowy I-szy of. sztabu Inspektora Armji gen. Sosnkowskiego. Płk. szt. gen. Stachiewicz obejmie pułk dopiero z końcem marca, po powrocie z Anglji, dokąd wyjechał służbowo. Do tego czasu funkcję d-cy pułku pełnić będzie czasowo ppłk. Wilniewczyc, świeżo awansowany na podpułkownika.

Rozbudowa miasta.

Jak się dowiadujemy, na wiosnę b. r. będą rozpoczęte roboty budowlane na placach miejskich przy ul. św. Barbary, które przysporzą Częstochowie około 400 nowych mieszkań. Kredyty na ten cel zostały już uzyskane z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Równocześnie zostanie przeprowadzony przymusowy remont domów w mieście. Remont dokonywany będzie albo przez właścicieli, którym kasa miejska udzieli kredytu, albo też w razie konieczności przez Magistrat. Na cel ten została przyznana suma 50.000 zł.

Zjazd b. uczestników rozbrojenia okupantów.

W niedługim czasie odbędzie się w Częstochowie zjazd wszystkich tych, którzy w listopadzie 1918 r. brali udział w rozbrojeniu okupantów na terenie okręgu częstochowskiego.

Spadek drożyzny.

Koszty utrzymania w porównaniu z miesiącem grudniem spadły w styczniu o 0,34. proc.

Z karnawału.

Dnia 18 lutego odbędzie się w sali Straży Ogniowej bal maskowy klubu „Victorja“, oraz w sali Polonji „Bal Techników“.

W niedzielę, dnia 19 lutego, na pożegnanie karnawału, odbędzie się w salach Polonji reprezentacyjny bal 7 Dyw. Piech., który stanowić będzie niewątpliwie clou sezonu. Wejście wyłącznie za imiennemi zaproszeniami, bezpłatne.

Reduta artystyczna.

Zespół artystów teatru „Rozmaitości“ urządza w dniu 18 bm. wielką redutę artystyczną, która będzie niewątpliwie „gwoździem“ obecnego karnawału.

Wilki w Częstochowie!

Onegdaj wieczorem lotem błyskawicy obiegła nasze miasto niewiarogodna wiadomość o pojawieniu się wilków na ulicach Częstochowy, przyczem alarmują z okolicy, że nadciąga ich większa gromada.

Na skutek wydanych zarządzeń, miejscowe władze bezpieczeństwa postanowiły bliżej zbadać przyczyny tego niezwykłego zjawiska i ewentualnie zabezpieczyć publiczność przed napadami nieproszonych gości.

Po bliższem zbadaniu stanu rzeczy okazało się, że faktycznie pokazały się wilki... ale morskie — nasi dzielni marynarze. Nadciąga ich większa ilość, aby wziąć udział w Balu Reprezentacyjnym Ligi Morskiej i Rzecznej, który odbędzie się w dniu 11 bm. w salach Tow. Sportowego „Warta“ pod protektoratam starosty Kühna K. i generała bryg. Dąbkowskiego M.

Bal ten ma być równocześnie przypomnieniem pamiętnej rocznicy 10 lutego 1920 roku, kiedy to wojska polskie w imieniu i dla naszej Najjaśniejszej Rzeczpospolitej zajęły po wieczne czasy wybrzeże morskie i dalekiem echem rozniosły potężny łopot bandery polskiej.

Zakończenie robót ciesielskich w tunelu pod dworcem kolejowym.

W poniedziałek 10-ej rano koło dworca kolejowego odbyła się niezwykła uroczystość, z okazji ukończenia robót ciesielskich w tunelu kanalizacyjnym. Koło wylotu tunelu, przybranego zielenią i flagami polskiemi i amerykańskiemi, oraz narzędziami pracy, zebrali się przedstawiciele zarządu robót z dyrektorem Tow. Ulen dr. Venerholmem na czele, inż. Zaorski z ramienia Magistratu, i in., oraz wszyscy pracownicy i robotnicy. Dr. Venerholm wygłosił krótkie przemówienie w języku angielskim, przetłumaczone przez p. Rose z Tow. Ulen, podkreślając szybkość, z jaką wykończone zostały niebezpieczne roboty i dziękując władzom kolejowym za pomoc.

Uroczystość zakończyła wspólna fotografja.

Koncert w gimnazjum

W sobotę 11 bm. o godz. 7 wiecz. w sali I Gimnazjum państw. odbędzie się koncert. Występ chórów uczniowskich: mieszanego (240 osób) i męskiego, orkiestry symfonicznej i solistów.

Koncert powtórzony zostanie w niedzielę o 5 popoł.

Śmiertelność w Częstochowie.

W ub. tygodniu zmarło w naszem mieście 35 osób, w tem 28 chrześcijan, 7 żydów.

Wykaz chorób.

Miejski Urząd Zdrowia zanotował w ub. tygodniu 41 zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem: 2 na durbrzuszny, 3 płonicę, 5 błonicę, 25 odrę.

Z PIOTRKOWA.

Zmiany personalne w garnizonie.

Dziennikiem Personalnym M. S. Wojsk. Nr. 3 został przeniesiony w stan spoczynku d-ca 25 p.p. ppułk. Kowzan. D-cą 25 pp. został mianowany płk. szt. gen. Regulski.

Przybliżony koszt robót inwestycyjnych.

Magistrat opracował plan robót inwestycyjnych na okres 3-ch letni t. j. 1928, 1929 i 1930 r.

Na budowę ratusza preliminuje — 500.000 zł., na zabudowanie gospodarcze 100.000 zł., na domy czynszowe 1.860.000 zł., na wodociągi 810.000 zł., na łaźnię 100.000 zł., na rzeźnię miejską 200.000 zł., na targowicę bydlęcą 300.000 zł., na betoniarnię 200.000 zł., na gazownię miejską 200.000 zł., na piekarnię mechaniczną 300.000 zł., na drogi bite i gruntowe 120.000 zł., na bruki uliczne 270.000 zł., na chodniki 70.000 zł., na budowę rozpoczętej szkoły 200.000 zł., na budowę szkoły powszechnej 400.000 zł., na budowę domu ludowego 150.000 zł., na budowę bibljoteki publicznej 150.000 zł., na szpital zakaźny 305.000 zł., na szpital powszechny 500.000 zł., na halę gimnastyczną 40.000 zł., na budowę domu dla „Kropli Mleka“ 150.000 zł., na dom starców i przytułek 300.000 zł., ośrodek zdrowia 150.000 zł., kolonje letnie dla dzieci 100.000 zł., popieranie rolnictwa: budowa obór i stajen 70.000 zł., rozszerzenie ogrodu botanicznego i cieplarni 10.000 zł., budowa szkoły rzemiosł, ewentualnie kupno 180.000 zł., na budowę ewentualnie kupno aresztu miejskiego 50.000 zł., na budowę remizy i uruchomienie oddziału strażackiego — 300.000 zł., na dokończenie budowy boiska sportowego 100.000 zł., na wykonanie planów regulacyjnych miasta 150.000 zł., wraz z kupnem potrzebnych terenów, obetonowanie brzegów Strawy 300.000 zł., uruchomienie cegielni miejskiej 230 500 zł.

Ogółem projektowane przez Magistrat na okres 3-ch letni roboty inwestycyjne kosztować będą około 9 miljonów złotych.

Z MYSZKOWA.

Przed kilku laty powstało w Myszkowie Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“, którego prezesem był p. Wład. Rychter. „Działalność“ towarzystwa skończyła się jednak na inauguracyjnem przedstawieniu i... kolacji, poczem nie znalazł się nikt ochotny do pracy. Dobrze byłoby, gdyby znalazł się w Myszkowie człowiek opatrznościowy, któryby pobudził do czynu miejscową inteligencję i potrafił zorganizować na tym wyschniętym gruncie życie kulturalno oświatowe. Sądzimy, że kasyno urzędnicze przy papierni z chęcią użyczyłoby swego lokalu takim poczynaniom.

Kwestje robotnicze.

Zdawałoby się, iż w takim ośrodku fabrycznym jakim jest Myszków, powinna na plan pierwszy wysuwać się kwestja robotnicza. Tymczasem istniejące na gruncie Myszkowa Zw. Zawodowe są martwą literą. Czyżby dobrobyt, jaki zapewniają miejscowe zakłady przemysłowe swoim pracownikom był przyczyną upadku tych związków? Czyżby Związki Zawodowe naprawdę potrafiły prowadzić jedynie akcję negatywną, opozycyjną — a nie mogły zdobyć się na jakiś czyn twórczy, jakąś pracę aktywną, choćby utworzenie szkoły rzemieślniczej lub czegoś równie użytecznego?

Z ZAWIERCIA.

Stan bezrobocia.

Bezrobocie na terenie powiatu zawierciańskiego zmniejszyło się o 178 osób, z czego 154 osoby zatrudniła cementownia „Wysoka“, resztę zakłady przemysłowe w Zawierciu. Obecny stan bezrobocia na terenie powiatu zawierciańskiego wynosi 2679 osób.

Z PRZYROWA.

Kobiety za Rządem Marsz. Piłsudskiego.

W dniu 5 lutego zebrane w mieście Przyrowie kobiety-Polki, w liczbie 300 osób postanowiły jednogłośnie przystąpić do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Utworzony został Gminny Komitet Wyborczy.

Z PABJANIC.

Wybory do Rady miejskiej.

Urząd wojewódzki ustalił termin wyborów do nowej Rady miejskiej na dzień 15 kwietnia b. r. Przewodniczącym głównej komisji wyborczej mianowany został sędzia pokoju dr. Zawadzki.

ANDRÉ THEUVIER.

ŚWIERKI.

(Wspomnienie szkolne).

Przezwaliśmy go „antykiem“ dla odróżnienia od jego młodszego brata Dordelu „juniora“, profesora matematyki, zimnego, zamkniętego w sobie, surowego i lubiącego nam dokuczać, człowieka, któremu zawdzięczam najprzykrzejsze chwile mych młodzieńczych lat.

Geometrja bowiem była moją piętą Achillesową, czego „junior“ nie mógł mi darować i nigdy nie omieszkał wezwać mię w środę do tablicy dla wykazania równości trójkątów naprzykład lub właściwości kątów wierzchołkowych, co zawsze się kończyło dla mnie „kozą“,

Dordelu „antyk“ był zgoła innego typu. Rozmowny, wylany niemal, lubił opowiadać nam podczas lekcji o swych dziecinnych latach, prywatnych sprawach winnicy swojej i plantacjach, które zakładał na kawałku swego gruntu itd.

Wyzyskiwaliśmy jego „konika“ niemiłosiernie. Skoro tylko nie umieliśmy lekcji, co się, niestety, aż nazbyt często zdarzało — naciągaliśmy go na „bajanie“, a że miał bujną wyobraźnię, opowiadaniu nie było końca.

Szczególnem powodzeniem wśród sztubaków cieszył się pewien opis z czasów najazdu 1815 r. — jakaś bitwa pod Saint-Dié mianowicie, w której „junior“ brał podobno udział.

Ilekroć o niej opowiadał, stroił ją w coraz fantastyczniejsze epizody.

Pewnego dnia przesadził do tego stopnia, że mój kolega Herbillon i ja jednocześnie bąknęliśmy:

„Blagier“.

Nieco za głośno, niestety.

„Antyk“ zamilkł, sponsowiał i po chwili suchym tonem wezwał nas obu do tablicy.

Mieliśmy zadaną pierwszą odę Horacego.

Milczeliśmy obaj jak zaklęci, żaden z nas nie umiał bowiem ani słowa.

— Pójdziecie jutro na cały dzień do kozy i przepiszecie odę dwadzieścia razy — oznajmił „antyk“.

Gdyśmy go po lekcji przepraszali— zmiękł i gładząc się po brodzie, rzekł:

— Żal mi trzymać was cały dzień w zamknięciu. Przyjdźcie lepiej do mnie. Pomożecie mi zasadzić 300 szczepów świerkowych, które nie mogą dłużej czekać.

Z radością przyjęliśmy takie złagodzenie kary.

* *
*

Nazajutrz o godzinie 12-ej zjawiliśmy się u „antyka“.

Trzysta szczepów leżało na ścieżce. Sto jamek w odpowiednich odstępach ciągnęło się dwoma rzędami po piaszczystym gruncie.

— Ja będę w dalszym ciągu kopać jamki, a wy bierzcie szczep po szczepie, sadźcie prostopadle do jamki i zasypujcie ziemią. Zrozumiane?... No to żywo! Do roboty!... Dla dobra naszych potomków!

Nowość, świeże powietrze, aromat młodych świerków, świergot ptasząt wreszcie—wszystko to razem oszołomiło nas narazie, wesoło więc gwarząc, z zapałem zabraliśmy się do roboty. Po trzydziestu szczepach jednakże gorąco się nam zrobiło i jednocześnie uczuliśmy ból w plecach.

Pracowaliśmy dalej w milczeniu, machinalnie i z chmurą na czole.

— Pić mi się chce — odezwał się Herbillon wreszcie, ocierając pot z czoła.

— Bydlę Dordelu mógłby nam dać butelkę wina — odparłem.

— On! Taki sknera! Wiedział dobrze, co robi, zwalniając nas z kozy!

— Oszczędził sobie na robociźnie!

— Wyzyskuje nas!

— To woła o pomstę do nieba! — rzucał się Herbillon.

Nagle złośliwy chochlik zabłysł mu w oczach.

— Wiesz co! Spłatajmy mu figla. Posadzimy mu szczepy głową na dół. Dobry kawał, co?

Z KIELC.

Ruch spółdzielczy.

Istnieje w Kielcach oddział Związku Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej, posiadający swoje zakłady wytwórcze i hurtownię. Jest także Powszechna Spółdzielnia Spożywców, która zajmuje się detalicznym handlem.

Niewielka jednak liczba mieszkańców interesuje się rozwojem tych pożytecznych placówek, a niektórzy nie wiedzą nawet o ich istnieniu.

A jednak jest to sprawa pierwszorzędnej wagi. Kierownicy tego ruchu postanowili zainteresować kielczan swoją działalnością, podając od czasu do czasu komunikaty w miejscowej prasie.

Grono młodzieży, które zorganizowało się w t. zw. „Klub Miłośników Sceny", postanowiło przyłączyć się do Związku Spółdzielni Spożywców. Klub otrzyma własny lokal przy ul. Leonarda i stałe miesięczne subsydja finansowe.

Niedola dozorców domowych.

W ub. niedzielę odbyło się zebranie dozorców domowych, na którem omawiano sprawy organizacyjne, narzekając na brak jednolitej organizacji. Różni politycy obiecują wiele dozorcom, lecz losem ich nikt się nie zajmuje. 30 zł. miesięcznie — to wysokie wynagrodzenie dla dozorcy. Przeważnie otrzymują po 10—20 zł., a są i tacy, co nic nie otrzymują. Muszą pracować za mieszkanie, które zwykle woła o pomstę do nieba. A za nieporządki sypią się kary..

Z SOSNOWCA.

Wydział hipoteczny w Sosnowcu.

W Sosnowcu rozpoczęło się w Sądzie Okręgowym urzędowanie w wydziale hipotecznym. Akta powiatu będzińskiego sprowadzone zostały z Piotrkowa, a akta z pow. Olkuskiego z Kielc. Pisarzem hipotecznym został mianowany b. adwokat z Piotrkowa p. Roman Pietruszyński, sekretarzem p. Roman Hertes. Wydział mieści się w 6 ubikacjah Sądu Okręgowego na parterze.

Sympatyk Lenina

Policja zaaresztowała onegdaj Józefa Wrońskiego (ul. B. Prusa 6), który rozdawał podobizny Lenina.

Wystawa L. O. P. P.

Obok kościółka kolejowego na torze kolejowym zatrzymała się lotna wystawa L. O. P. P. mieszcząca się w dwóch wagonach. Wystawa trwać będzie do środy włącznie.

Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

Dnia 5 b. m. odbyło się w Sosnowcu (lokal „Makabi") zebranie delegatów poszczególnych klubów sportowych, odnośnie rozważenia projektu i ewentualnie założenia Związku Okręgowego P. N. ziemi Kieleckiej. W zebraniu wzięło udział 20 przedstawicieli klubów sportowych z całego Zagłębia, przedstawicieli podokręgów: Radomskiego i Częstochowskiego, oraz specjalny wysłannik nowopowstałego P. Z. P. N. Sprawę utworzenia okręgu ziemi Kieleckiej referował przedstawiciel P. Z. P. N. p. Piotrowski z Warszawy. Jako delegat podokręgu Radomskiego przemawiał p. A. Kowalik, który wyraził pewne zastrzeżenia co do projektu, natury finansowej. Częstochowa wypowiedziała się za utworzeniem okręgu. Podczas głosowania delegaci postanowili utworzyć Okręg. Związek P. N. ziemi Kieleckie z siedzibą w Sosnowcu. W skład Komitet organizacyjnego weszli p. p. Wolski, Bluszcz, Bednarski, Lwowsk i Lancman.

Z KATOWIC.

8 godzinny dzień pracy.

Wskutek zarządzenia komisarza demobilizacyjnego, przeprowadza się na Górnym Śląsku z dniem 15 b. m. 8-godzinny dzień pracy w koksiarniach.

Z ŁODZI.

Kolonje dla młodzieży rzemieślniczej.

Rozpoczęto tutaj budowę kolonji dla młodzieży rzemieślniczej. Na terenie czteromorgowym, zakupionym przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego i ofiarowanym na ten cel Patronatowi nad młodzieżą rzemieślniczą, staną zabudowania, odpowiadające nowoczesnym wymogom higjenicznym. Pomieszczą one kilkaset młodzieży. Kolonje mają być czynne przez cały rok.

Z BEŁCHATOWA (woj. Łódzkie).

Trwający kilka dni strajk w przemyśle włókienniczym w Bełchatowie został zlikwidowany na skutek interwencji inspektora pracy. Specjalna komisja arbitrażowa zajmie się rozstrzygnięciem zatargu pomiędzy robotnikami a przemysłowcami.

Pomysł był nikczemny. Ale wszakże sztubak, „niecne nasienie" według słów La Fontaine'a — gotów zawsze na wszystko.

Bez najmniejszego skrupułu sadziliśmy szczepy świerkowe pieńkiem w dół, korzeniem zaś w górę, z zachwytu nad niegodziwym czynem naszym zapominając o zmęczeniu. Dordelu „antyk" tymczasem o sto metrów od nas kopał jamki, nie domyślając się niczego.

Gdyśmy zasadzili około dwóchset szczepów, a zegar na wieży kościelnej wybił godzinę czwartą, udaliśmy się do „antyka" na drugi koniec plantacji.

— Już czwarta, panie profesorze — oznajmił Herbillon.

— Wszystko posadzone? — spytał Dordelu.

— Prawie, panie profesorze. Ale pora do domu!

Dordelu wyprostował się, podniósł rękę do oczu i ochraniając je przed blaskiem słońca, spojrzał na plantację.

Na nasze szczęście był krótkowidzem. Dojrzawszy długie rzędy zasadzonych drzewek, nie wdając się w szczegóły, pochwalił nas:

— Dobrzeście się spisali. Możecie odejść, panowie!

Nie kazaliśmy sobie dwa razy tego powtarzać i umknęliśmy co żywo.

W pewnej odległości stanęliśmy i dalejże wyprawiać dzikie harce na myśl o spłatanym figlu i o przykrem zdumieniu „antyka" na widok swych świerków — sterczących korzeniami w powietrzu.

* * *

Kiedy nazajutrz zjawiliśmy się w klasie, ogarnął nas niepokój.

Dordelu siedział już na katedrze. Widział nas zdążających do ławki. Brwi nawet nie zmarszczył.

— Czyżby nie zauważył? — szepnął Herbillon.

Podczas całej godziny profesor z powagą i godnością, zimny i obojętny mówił o Wergiljuszu, skoro jednak wybiła 10-a i uczniowie z hałasem rzucili się ku drzwiom:

— Panowie Claude i Herbillon — zawołał — zostańcie. Chcę z wami pomówić.

Usłuchaliśmy, patrząc trwożnie na siebie. Inni uczniowie rozpierzchli się tymczasem.

Dordelu zszedł z katedry, włożył kapelusz i biorąc każdego z nas za rękę:

— Nicponie — rzucił przez zęby — proszę ze mną do mojej plantacji!

Trzymając nas mocno, bez słowa ruszył do siebie.

„Antyk" mocnym był w pięści i nie wypuszczał rąk naszych ze swych żelaznych kleszczy. Nie było mowy o ucieczce.

W ten sposób doszliśmy do plantacji. Konfrontacja z corpus delicti zbiła nas do reszty z tropu.

Na szarym ugorze dwieście świerków wyglądało żałośnie, stercząc w powietrzu korzonkami o włóknach z zeschłą ziemią.

— Oto wasze dzieło, bandyci!—zawołał Dordelu, którego gniew wybuchł z podwójną siłą na widok naszego występku.

* * *

Potem tonem przejętym i poważnym mówił:

— Panowie, jeśli nie macie szacunku dla swego profesora, powinniście przynajmniej szanować drzewa! Czyście się zastanowili kiedykolwiek, co to jest drzewo? Jest to żywa istota, jak wy i ja! To radość ziemi, której daje wodę ze źródeł i czarnoziem, co ją użyźnia. Piękne drzewo — to rozkosz dla oczu ludzkich. Miljony drzew tworzą lasy, płaszcz ziemi, bogactwo narodów. Kraj nie posiadający lasów, to kraj zgubiony. Dla sztubackiego figla uśmierciliście dwieście drzew. Macie dwieście morderstw na sumieniu. Niech myśl ta karą wam będzie. A teraz, precz!...

Jednocześnie w chwili, gdyśmy się tego najmniej spodziewali, dla trwalszego wyrycia przemowy w naszej pamięci — kopnął każdego z nas nogą poniżej pleców, aż potoczyliśmy się zawstydzeni w dół na gościniec.

Życie gospodarcze.

(Rolnictwo, handel, przemysł, rzemiosło).

Rząd a walka z drożyzną.

Rząd, stojąc na stanowisku zabezpieczenia rolnictwu cen, któreby opłacały produkcję, występował zawsze z całą energją przeciwko wysokim cenom zboża zarówno w interesie szerokich mas ludności miejskiej jak i w imię interesów włościaństwa, dla którego wysokie ceny zboża podrażają i utrudniają hodowlę. Rząd dalej przez cały rok 1927 prowadził konsekwentną walkę z drożyzną innych artykułów pierwszej potrzeby. W związku z tem stanowiskiem rządu zostały wydane następujące zarządzenia i środki zaradcze.

W celu obniżenia ceny zboża, mąki i chleba:

Zakazano wywozu żyta i mąki żytniej pomimo, że obliczenia statystyczne ujawniły nadmiar zboża w kraju.

Zdecydowano, za ewentualny wywóz nadmiaru żyta w końcu okresu gospodarczego będzie mógł nastąpić dopiero po utworzeniu dostatecznych rezerw na potrzeby ludności miejskiej i za pośrednictwem państwowej organizacji skupu zboża.

Rząd przeznaczył i faktycznie wyasygnował do dyspozycji Banku Rolnego 40.000.000 zł. na rezerwę zbożową.

Wprowadzono przymus przemiału żyta na mąkę 65 proc., aby zwiększyć rozporządzalne zapasy w kraju i wzmocnić tendencję zniżkową.

Udzielono młynom kontyngenty wywozowe otrąb pod warunkiem obniżenia ceny mąki.

Podjęto akcję mechanizacji piekarń w celu obniżenia kosztów wypieku, popierając również odpowiednio akcję i w młynarstwie.

Roztoczono baczną kontrolę nad kalkulacją cen i kalkulacją młynów i piekarń.

Poparto wydatnie przy pomocy kredytów akcję spółdzielni spożywców w kierunku dostarczania ludności tańszego chleba.

Zakazano wywozu pszenicy.

W rezultacie tych zarządzeń obniżona została cena chleba mimo, że cena żyta podniosła się z 39.70 na 40.90 za centnar.

Równocześnie w stosunku do innych artykułów spożywczych:

1) Zniesiono formalnie i faktycznie reglamentację smalcu w celu obniżenia ceny tłuszczów.

2) zniesiono faktycznie z tychże powodów reglamentację kawy i herbaty.

3) Ograniczono wywóz otrąb w celu obniżenia kosztów hodowli i spowodowania zniżki ceny mięsa.

4) Przeciwstawiono się podniesieniu ceny cukru pomimo ciężkiego położenia przemysłu cukrowniczego.

W końcu w stosunku do artykułów przemysłowych;

1) Preciwstawiono się podniesieniu ceny węgla.

2) Zaprojektowane jest wydawanie prawa kartelowego drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jest to bilans pracy i wysiłków poważny. Zaważy on w bardzo wysokim stopniu na obniżeniu i utrzymaniu cen artykułów pierwszej potrzeby przez Rząd obecny.

Cła maksymalne.

Ogłoszono rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa z dnia 25 stycznia b. r. w sprawie ceł maksymalnych.

Na mocy tego rozporządzenia ustanowiono maksymalne przywozowe stawki celne wyższe o 100 proc. od stawek celnych, ustalonych w taryfie celnej z dn. 26 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. № 54 poz. 540).

Wedle tego rozporządzenia maksymalne przywozowe stawki celne na towary, wolne dotychczas od cła, wynoszą od 100 kg.:

żyto, jęczmień, owies	6 zł.
pszenica	15 „
tatarka, gryka, proso, kukurydza	4 „
koński ząb	bez cła
groch, soczewica. bób, peluszka wyka, seradela, bobik	4 zł.
fasola	7 „
łubin	bez cła
kapusta głowiasta, przywożona w okresie od 1 lipca do 31 maja	5 zł.
bydło rogate od sztuki	40 „
cielęta	15 „
owce i barany	15 „

Maksymalne przywozowe stawki celne stosuje się do towarów, które pochodzą z krajów, nie mających z Polską uregulowanych stosunków handlowych, o ile w krajach tych towary, pochodzące z polskiego obszaru celnego, traktowane są przy przywozie gorzej, aniżeli towary innych państw, lub popierany jest wywóz towarów do Polski zapomocą premji.

Maksymalne stawki przywozowe celne nie mają zastosowania do towarów, zalegających w dniu ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w celnych składach urzędowych, kolejowych, pocztowych oraz w składach nieurzędowych, pozostających pod zamknięciem celnem.

Niniejsze rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 lutego.

Z dniem tym straciły moc obowiązującą rozporządzenia z dn. 22 listopada 1924 r. (Dz. U. R. P. № 102, poz. 943), 11 sierpnia 1927 (Dz. U. R. P. № 74, poz 611) i z dnia 11 grudnia 1927 (Dz. U. R. P. № 114 poz. 979)

Do 15 lutego należy składać zeznania o obrocie przemysłowym.

Urząd Skarbowy wzywa płatników powyższego podatku, aby w terminie do 15 lutego 1928 roku złożyli według ustanowionego wzoru zeznania o obrocie osiągniętym w ciągu całego roku kalendarzowego 1927.

Obowiązkowi temu podlegają 1) oddzielne zakłady handlowe, zaliczone do kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych, 2) oddzielne zakłady przemysłowe, zaliczone do pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, 3) zajęcia przemysłowe, zaliczone w taryfie (art. 23) do kategorji I i II a) i b) zajęć przemysłowych, 4) wszystkie samodzielne zajęcia zawodowe (art. 9).

Zeznania o obrocie mają być składane we właściwych urzędach skarbowych osobiście lub przesyłane pocztą.

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym, lub przedstawi w zeznaniu o obrocie niezupełne dane, ulegnie na zasadzie art. 103 ustawy karze grzywny od 50 do 500 zł.

2,7 proc. spadły ceny w ostatnich dniach stycznia.

Na ostatniem posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy głównym urzędzie statystycznym ustalono, że w styczniu w w porównaniu z grudniem koszty utrzymania zmniejszyły się o 1,4 proc. Na zniżkę kosztów utrzymania wpłynęła zniżka w grupie żywnościowej o 2,7 proc. Wszystkie pozostałe grupy, a mianowicie: opałowa, odzieżowa, mieszkaniowa i potrzeb kulturalnych nie wykazały żadnych zmian.

Podatki w lutym.

W lutym przypadają terminy płatności podatków: 4-ej raty (1927 r.) państwowego podatku i dodatku komunalnego od nieruchomości, 1-ej raty podatku od lokali, zbytku mieszkaniowego oraz państwowego i miejskiego podatku od placów niezabudowanych, państwowego podatku i dod. miejsk. od gruntów rolnych za 1-sze półrocze.

Średnie szkoły rolnicze.

Ministerjum rolnictwa osiągnęło już porozumienie z ministerjum oświaty w sprawie przejęcia całego szkolnictwa rolniczego średniego, które dotychczas było administrowane przez ministerjum oświaty. Odpowiedni wniosek, rozstrzygający potrzebę powyższych zmian, ma być w najbliższym czasie złożony na radę ministrów.

Wzrost wkładów w bankach w Polsce.

Według przeprowadzonej statystyki wkładów we wszystkich bankach w Polsce w okresie 11 miesięcy licząc od grudnia 1926 r. do listopada 1927. prywatny wzrost wkładów osiągnął 65 proc. Wkłady w Banku Gospodar. Krajowego wzrosły w ostatnich dwóch latach z 77 miljonów na 414 miljonów, zaś w P. K. O. w tym samym okresie czasu z 67 na 169 miljonów.

Bank Polski nie stosuje restrykcji handlowych.

Dowiadujemy się, że pogłoski o zamierzonem jakoby przez Bank Polski zaostrzeniu kursu polityki kredytowej w związku z deficytem naszego bilansu handlowego i silniejszym dopływem walut, są bezpodstawne. Sfery finansowe uważają, że odpływ walut jest zjawiskiem przejściowem i powodowany był długotrwałą przewyżką importu nad eksportem.

Sytuacja powyższa była przewidziana zarówno przez rząd, jak i przez Bank Polski, którego pozycja jest dzisiaj tak silna, że deficyt sezonowy tego rodzaju z łatwością da się pokryć bez uciekania się do restrykcji handlowych.

Lasy polskie.

Lasy w Polsce, zarówno prywatne jak i państwowe, zajmują 8.943.762 ha przestrzeni i stanowią ogólną wartość 4.615.783.308 zł. Stosunek obszaru lasów prywatnych powyżej 50 ha do ogólnego obszaru stanowi 41.6 proc., lasów zaś państwowych 34.4 proc., Stosunek zaś wartości pierwszych z tych lasów do ogólnej wartości wynosi 40 proc., drugich zaś 43.9. Z powyższych cyfr widzimy, że lasy państwowe, chociaż zajmują mniejszy stosunkowo obszar w ogólnej przestrzeni lasów, niż lasy prywatne, mają wartość jednak, ze względu na racjonalniejszą gospodarkę leśną, wyższą od lasów prywatnych.

Waloryzacja ceł i zmiana taryfy celnej jest kwestją palącą.

Na konferencji przedstawicieli poszczególnych branż rękodzielniczych, zorganizowanej przez resursę rzemieślniczą, poruszono sprawę napływu towarów zagranicznych na rynkach krajowych. Po obszernej dyskusji postanowiono zwołać zjazd poszczególnych branż, oraz rozesłać ankietę do rzemieślników w celu dania możności wypowiedzenia się w sprawie waloryzacji ceł, oraz zmian w taryfie celnej.

Kontrola przemiału żyta.

Z końcem ubiegłego roku zostały wydane rozporządzenia, dotyczące ograniczenia przemiału żyta. Jak stwierdzono, wiele młynów nie stosuje się do tych rozporządzeń. W związku z tem, w najbliższych dniach specjalna komisja ministerjalna wyjedzie na inspekcję do różnych młynów, celem sprawdzenia, czy i w jakim stopniu rozporządzenia te są wykonywane.

GOSPODARKA WIEJSKA.

Ogródki warzywne.

Wartość i znaczenie ogródków warzywnych nie jest dostatecznie doceniane w Polsce. Za granicą, np. w Niemczech, każda niemal zagroda posiada, choćby najmniejszy, lecz dobrze zagospodarowany ogródek warzywny. Bo Niemcy wiedzą, że ogródek taki da się utrzymać małym kosztem i niewielkim nakładem pracy, a w zamian zato daje płody bardzo pożywne i cenne dla rozwoju sił i zdrowia.

Ogródek mały, ze 200 metrów kwadratowych, przy którym jedna osoba będzie pracować 1 godzinę dziennie, w zupełności wystarczy na dostarczenie dobrego, zdrowego i urozmaiconego pokarmu dla 3 osób od wczesnej wiosny do późnej jesieni, a nawet i z małym zapasem na zimę.

Rozumie się, że ten malutki zagonik musi być bardzo dobrze uprawiony—głęboka orka na zimę i dokładne skopanie najwcześniejszą wiosną, bardzo silny nawóz—obornik i kompost, oraz dodatki nawozów sztucznych, fosforowych, potasowych i powierzchownie saletra. W ogródku tym należy dać wszystkiego po trochę, starając się o największą rozmaitość, przyczem należy na poradę dobrego ogrodnika, a w każdej okolicy taki się znajdzie, kupić dobre ogrodowe nasiona, postarać się o rozsadę i flance, jak również i wskazówki, jak z każdą rośliną należy się obchodzić. Są też bardzo tanie książeczki ogrodnicze, które zainteresowanym mogą tę pracę ułatwić.

W ogródkach tych nie radzę sadzić ani kartofli, ani kapusty, gdyż na to znajdziemy miejsce w polu. Natomiast przedewszystkiem trzeba pamiętać o roślinach strączkowych, jak groch, fasola, bób. Są to jarzyny bardzo zdrowe, niezmiernie pożywne, zastępują w zupełności mięso i mogą być użyte do kuchni w stanie zielonym, jak również zupełnie dojrzałym, przyczem pamiętać należy, że siła odżywcza strączkowych jest bardzo wielka.

W ogródku takim winna też być marchewka, kalarepa, brukiew, co w części zastępuje pod względem spożycia owoce. Rozumie się i o te ostatnie należy się również bardzo starać; kilka drzewek koło domu a w szczególności grusz lub jabłoni bardzo prędko dostarczą do stołu naszej rodziny owoce.

Drzewka pestkowe, jak śliwki, wiśnie, czereśnie bardzo łatwo zaprowadzić, a jednocześnie należy pamiętać i o jagodach, jak maliny, agrest, truskawki i miesięczne poziomki. Wszystkiego po trochę, ale wszystko być powinno, bo to żaden trud, żaden koszt, a wielkie urozmaicenie kuchni i uzdrowienie sposobu odżywiania.

Bardzo duży plon dają też dobrze prowadzone pomidory, które i na surowo i gotowane w barszczu czy na gorąco bardzo są dobre i zdrowe. Trochę sałaty i rzodkiewki również bez wielkiego trudu można mieć, a każda zielenina jest bardzo dla organizmu potrzebną.

Waluty w styczniu 1928 r. na giełdzie krakowskiej:
Dolar ameryk. 8 zł. 86 gr., Frank szwajc. 1 zł. 72 gr., Frank franc 35 gr

Ceny ziemiopłodów i produktów młynarskich za 100 kg. w złotych:

Produkt	Kraków 20 stycznia	Lwów 20 stycznia	Poznań 21 stycznia	Warszawa 20 stycznia
Pszenica dworska 75 | 76	50.50 51.—	48.— 49.—	45.75 46.75	51.— 51.50
Pszenica targowa	50.— 51.—	46.— 47.—	—.—	—.—
Żyto	41.50 42.50	38.50 39.50	38.80 39.80	40.25 40.75
Owies	37.— 38.—	32.25 33.25	33.— 35.—	37.— 38 —
Jęczmień na krupy	38.— 39.—	33.50 34.50	33.— 35.—	—.—
Ziemniaki przemysłowe	8.— 8.50	5.50 6.—	—.—	—.—
Groch polny	—.—	40.— 50.—	48 — 53.—	—.—
Fasola biała	44.— 46.—	40.— 50 —	—.—	—.—
Fasola krasa	55.— 57 —	50 50 55.—	—.—	—.—
Wyka	—.—	30.— 31.—	30.— 32 —	—.—
Bobik	40.— 42.—	33.— 34 —	—.—	—.—
Łubin żółty siewny	31.— 32.50	—.—	24.— 25.—	—.—
Koniczyna czerw. nas.	350.— 360.—	230.— 260.—	220.— 310.—	—.—
Koniczyna biała	—.—	—.—	180.— 280.—	—.—
Siano	9 — 10.—	7 50 8.50	—.—	—.—
Słoma prasowana	—.—	4.25 4.75	—.—	—.—

Ceny bydła i świń za 1 kg. żywej wagi płacono na targowicy miejskiej w Krakowie do 20 stycznia 1928 r.:

Buhaje i woły	1.14	1.71
Krowy	0.82	1.65
Jałownik	1.11	1.70
Cielęta	1.35	2.14
Nierogacizna (świnie tłuste)	2.—	2.50

Ceny świń żywych. Związkowa Spółdzielnia zbytu bydła i trzody w Krakowie płaciła do 21 stycznia 1928 r za świnie mięsne, młode, o wadze 70 do 100 kg. za 1 kg. żywej wagi loco wagon stacji załadowawczej:

dla klasy I	1.70 zł.
„ „ II	1.60 „
„ „ III	1.50 „

DOOKOŁA WYBORÓW.

Deklaracja świata pracowniczego

Wszyscy pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego w budowie wielkiego i silnego państwa.

Na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych dla współpracy z rządem uchwalono następującą rezolucję:

Do pracy nad budową nowej Polski, nad zorganizowaniem silnego, nowoczesnego państwa o ustroju przystosowanym do struktury wewnętrznej i do warunków międzynarodowych, w jakich znajduje się nasz kraj, wzywa dziś Marszałek Piłsudski wszystkie elementy twórcze polskiego społeczeństwa.

W nieprzeliczonych szeregach tych, co pod wodzą Marszałka Piłsudskiego stają dziś do pracy nad odrodzeniem i okrzepnięciem wyzwolonej Polski, nie może zabraknąć batalionów pracowniczych. Czynny udział szerokich rzesz pracowników państwowych, prywatnych i społecznych, będących mózgiem i systemem nerwowym organizmu państwowego w tworzeniu nowych, nieprzemijających wartości ideowych i w akcji budowniczej, leży w interesie całego społeczeństwa i samego państwa.

Dziś w związkach, zrzeszeniach i organizacjach społecznych rodzić się winna inicjatywa, opracowywane winny być metody pracy państwowej. Nadchodzący okres będzie próbą siły instynktu państwowego, prężności społecznej i wyrobienia obywatelskiego poszczególnych warstw i grup społecznych.

W ten sposób otwiera się przed czynnikami społecznemi szeroki dostęp do życia publicznego.

Pod jakiemi hasłami doń wchodzimy?

Naszem naczelnem dążeniem jest nowa, twórcza i potężna demokratyczna Polska, oparta o świadomy swych zadań i obowiązków względem państwa naród.

Rząd winien mieć zagwarantowaną możność wcielenia w życie swych planów i prowadzenia polityki, obliczonej na dalszą metę. Musi więc posiadać potrzebną po temu siłę. Siłę taką w Rzeczypospolitej czerpać może jedynie i bezpośrednio z woli narodu.

Podjęta w roku ubiegłym reforma ustroju winna być konsekwentnie doprowadzona do końca przez wprowadzenie do konstytucji ograniczeń prawa sejmu do obalania gabinetów.

Domagamy się zagwarantowania wpływu zorganizowanych czynników pracy na stosunki i politykę gospodarczą państwa przez stworzenie na miejscu dzisiejszego senatu — demokratycznego przedstawicielstwa zawodowego, opartego o związki zawodowe, organizacje społeczne i gospodarcze oraz przez powołanie do życia Izb Pracy.

W pełnem zrozumieniu, że jedynie rząd Marsz. Piłsudskiego zdolny jest zapewnić realizację naszych żądań i postulatów, że on jedynie jest w stanie oprzeć ustrój stosunków społecznych Rzplitej na zasadzie wzmocnienia władzy wykonawczej przy równoczesnem poszanowaniu istotnych zasad demokracji oraz interesów warstwy pracującej, wzywamy wszystkich pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych do zgrupowania się pod sztandarami współpracy z Marsz. Piłsudskim w budowaniu nowej Polski.

Centralny Komitet Wyborczy
Pracowników Państwowych i Samorządowych.

Kalendarzyk wyborczy.

13 lutego. Ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców (art. 43 ust. 1).

21 lutego. Okręgowe komisje wyborcze dostarczają obwodowym komisjom wyborczym afisze z listami kandydatów, celem rozplakatowania (art. 56 ust. 3).

4 marca. Głosowanie do Sejmu.

7 marca. Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do sejmu (art. 87 ust. 1).

11 marca. Głosowanie do Senatu.

14 marca. Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do senatu (art. 87 ust. 1).

Okólnik biskupa przeciw agitacji księży.

Biskup śląski ks. Lisiecki wydał do duchowieństwa diecezji śląskiej okólnik, w którym w związku z wyborami nakazuje kapłanom, by nie wpływali na sumienie wyborców i stwierdza, że nie jest ich rzeczą głosić hasła wyborcze, lecz obowiązkiem kapłańskim jest zbliżać i godzić w imię hasła Chrystusowego „ut omnes unum fiant“. Najważniejsze wskazania listu brzmią, że nielicowałoby ze stanowiskiem stróża spuścizny Chrystusa, gdyby właśnie kapłan zaufanie do rządu u ludu pieczy swej powierzonego miał osłabiać, tembardziej, że w diecezji śląskiej więcej niż gdzieindziej powinno się uważać za nakaz sumienia obywatelskiego i rozumu politycznego, zaufanie do państwa i rządu wzmacniać.

Biskup sprzeciwia się wreszcie akcji politycznej ze względu na powagę władzy duchownej i stwierdza, że obowiązkiem władzy tej jest stać ponad partjami, strzec praw Kościoła św. i, w myśl artykułu 12 konkordatu zgodnie z przysięgą duchowieństwa na wierność Rzplitej, szanować z zupełną lojalnością rząd.

B. poseł ks. Okoń aresztowany.

Na podstawie zarządzeń władz prokuratorskich w Lublinie został aresztowany w Warszawie b. poseł ks. Okoń. Odprowadzony do aresztu przy urzędzie śledczym Okoń zrobił wielką awanturę, oświadczając, że nie może być aresztowany bez wiedzy kurji biskupiej.

Niestety. Zainterpelowana kurja biskupia orzekła, że Okoń dawno już przestał być księdzem i że w sprawie aresztowania go nic nie ma do powiedzenia.

Okoń nie stracił jednak fantazji ni... apetytu. O godz. 12 skonsumował „wałówkę“ wagi około 3 klg., a odpowiedź kurji przyjął ze stoickim spokojem.

Times o wyborach w Polsce.

„Times“ w korespondencji z Warszawy omawia szczegółowo sytuację wyborczą w Polsce, pisząc m. in.:

„Polityka rządu polskiego polegała na bardzo energicznem przeprowadzeniu w ciągu ostatniego roku taktyki odrywania z różnych stronnictw czynników, które były życzliwie usposobione dla rządu. Tą drogą doszło do powstania listy rządowej Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem, który zawiera obok siebie nazwiska książęcych właścicieli ziemskich, finansistów, przemysłowców, ministrów, kupców, robotników, rolników, bezrolnych chłopów, żydów a nawet przedstawicieli mniejszości ukraińskiej. Koncepcja jest zarówno pomysłowa, jak i odważna.

„W niektórych stronach kraju — pisze „Times“ — gdzie wydałaby się ona zbyt odważną, istnieją listy pod innemi tytułami i z silniejszą reprezentacją warstw posiadających gotowych do współpracy...

Prohibicja podczas wyborów.

Władze otrzymały zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zakazu sprzedaży i wyszynku alkoholu w okresie wyborów.

W myśl tego zarządzenia zakaz alkoholowy obowiązuje od d. 2 marca o godz. 6 po poł. do g. 12 w nocy z 5 na 6 marca, a następnie podczas wyborów do Senatu od dn. 9 do 12 marca w nocy.

Lista № 13 zatwierdzona

Lista komunistyczna № 13 została zatwierdzona, pomimo zakwestjonowania większości podpisów.

Wbrew wszelkim przewidywaniom, przedstawiciele stronnictw, zasiadający w Państwowej Komisji Wyborczej, zatwierdzili listę komunistyczną № 13. Listę tę zakwestjonował Główny Komisarz Wyborczy, p. Car, ze względu na fakt, że większość podpisów na liście była nieczytelną, oraz że wiele z nich było wykonanych jedną i tą samą ręką. Skutkiem tego lista ta nie odpowiadała przepisowi par. 58, gdyż ważnych podpisów było na niej mniej niż 500.

Pozatem stwierdzono, że na liście w okręgu wyborczym № 21 przeszło 600 podpisów nie mogło być sprawdzone skutkiem nieczytelności, względnie z powodu podania fałszywego adresu.

Wobec powyższego generalny komisarz wyborczy ponowił swój wniosek o unieważnienie listy Nr. 13.

Za wnioskiem tym jednak padł tylko jeden głos, wskutek czego lista została zatwierdzona.

Generalny komisarz wyborczy zażądał przeto, aby zgodnie z postanowieniem ordynacji wyborczej, komisja orzekła, ile jest podpisów ważnych na liście Nr. 13. Na wniosek p. Hartglasa komisja uchwaliła, że na liście tej autentycznych podpisów z okręgu wyborczego № 1 jest 886, a z okręgu wyborczego Nr. 21—980. Analogiczna uchwała zapadła co do listy senackiej Nr. 13.

P. S. Boguszewski wystąpił z „Wyzwolenia"

P. S. Boguszewski, członek sądu partyjnego P.S.L. „Wyzwolenia" przesłał do prezydjum P.S.L. „Wyzwolenia" pismo, w którem składa oświadczenie, iż z „Wyzwolenia" występuje i rezygnuje z godności w tem stronnictwie. List zawiera poniższe motywy:

„Stosunek prezydjum do rządu Marszałka Piłsudskiego już dawno skłaniał mię do poddania rewizji mego udziału w pracach stronnictwa. Sądziłem jednak, że na zmianę tego stosunku wpłynie opinja szerokich warstw włościańskich, opowiadających się za Marszałkiem. Niestety, prezydjum jest na tę opinję głuche. Łącznie z innymi kolegami starałem się przekonać prezydjum o niesłuszności jego ustosunkowania się do Marszałka. I to zawiodło. Ostatnio doszło do oszczerczej napaści na łamach pisma „Wyzwolenia" na b. posła Rudzińskiego, co nie mogło mieć miejsca bez wiedzy prezydjum".

Po powyższem oświadczeniu p. Boguszewski oświadcza, że przestaje się uważać za członka „Wyzwolenia" i składa wszelkie godności w stronnictwie.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Zmniejszeniu się bezrobocia przeszkadza napływ elementów wiejskich.

Statystyka bezrobocia z ostatniego tygodnia wykazuje ciekawe zjawisko. Oto pomimo licznych przyjęć do zakładów przemysłowych, głównie do fabryki „Warta" (300 robotników), liczba bezrobotnych nietylko się nie zmniejszyła, ale wzrosła o 80 osób. Przypisać to należy napływowi bezrobotnych ze wsi. Są to przeważnie robotnicy niewykwalifikowani, ale tańsi od miejscowych i dlatego łatwiej znachodzą pracę, ze szkodą dla sił miejscowych.

Równocześnie jednak daje się zauważyć powolne wzmaganie się ruchu budowlanego, m. in. w Gnaszynie, co pozwala wnosić, że wkrótce stan bezrobocia ulegnie znacznej poprawie.

Ogólna liczba bezrobotnych wynosiła z końcem ub. tygodnia 4760 osób z czego na miasto przypada 2874, reszta na powiat

Zapomóg wypłacono w ub. tygodniu z Funduszu Bezrobocia 2349 bezrobotnym pracownikom fizycznym i 11 umysłowym, z doraźnej akcji państwowej 399 fizycznym i 82 umysłowym. Razem korzystało z zapomóg rządowych 2841 bezrobotnych.

Przedłużenie zasiłków dla bezrobotnych.

W tych dniach zostanie ogłoszone zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społ., wydane w porozumieniu z Min. Skarbu, w sprawie przedłużenia do 17 tygodni okresu zasiłkowego dla bezrobotnych robotników na terenie woj. Łódzkiego, w miastach Kaliszu, Opatówku, Wieluniu, Aleksandrowie, w powiecie Piotrkowskim i Radomskowskim; na terenie województwa Kieleckiego w powiecie Częstochowskim i w m. Częstochowie, w gminie Myszków pow. Zawierciańskiego; na terenie województwa Śląskiego w powiecie Rybnickim.

Ze sportu.

— Na zawodach narciarskich o mistrzostwo Francji w konkursie skoków znany narciarz polski Müchenbrun zajął miejsce 5-te za dwoma Norwegami i dwoma Francuzami.

— W tegorocznym turnieju tennisowym o puhar Davisa Polska została wylosowana do rozgrywki z Danją.

Zbyszko Cyganiewicz pokonany.

Zapaśnik polski, mistrz światowy, Zbyszko Cyganiewicz, został pokonany po walce trwającej jedną minutę przez zapaśnika Gama, który zdobył tem samem mistrzostwo świata.

Choroba dziecięca na Pomorzu.

W powiecie świeckim oraz w okolicy zachorowało w ostatnich dniach kilkoro dzieci, z których jedno dotąd umarło. Choroba ta objawia się bólem gardła i gorączką. Władze sanitarne zajęły się energicznie ustaleniem nieznanej dotychczas choroby.

Wprowadzenie kary chłosty.

W legislaturze stanu Masachusetts złożono projekt ustawy karnej, według której osobnicy dopuszczający się zbrodni rabunku, napadu i oszustwa, oprócz dotychczas wymierzanych kar, mają być karani publiczną chłostą.

KALENDARZYK TYGODNIOWY

Luty ma dni 29 (rok 1928 — przestępny).

Dni		Kalendarz rz.-katol.	Kalendarz słowiański	Słońca wsch.	Słońca zach.
12	Niedz. Mięsop.	Modesta męcz.	Radzyn św.	7,25	16 57
13	Poniedziałek	Katarzyny P.	Jordan św.	7,24	16,59
14	Wtorek	Walentego kapł.	Niemir	7,22	17,00
15	Środa	Faustyna męcz.	Szczęsław	7,20	17,02
16	Czwartek	Juljanny p. i m.	Młeda b.	7,18	17,04
17	Piątek	Aleksego	Świętorad	7,16	17,06
18	Sobota	Symeona b. i m.	Widosław	7,14	17,07

NOWOOTWORZONY
SKLEP Z KONFEKCJĄ
dla dzieci i młodzieży pod firmą
„HALINA"
przy ul. Kościuszki Nr. 18
vis a vis Banku Ludowego.
Poleca się łaskawym względom Szanownej Klijenteli.

FIRMA Br. BIEŃ
Zawiadamia, że po ulepszeniu pracowni wyrabia wykwintne ubiory damskie, męskie i futra po cenach bardzo niskich, za gotówkę i na spłaty do 3 miesięcy.
Polecamy się łaskawym względom Sz. Klijenteli.
Z poważaniem
f. Br. BIEŃ
I Częstochowa, II Aleja № 30
II Włoszczowa, Rynek, róg ul. Czarneckiego.

OD ADMINISTRACJI!

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że podstawą handlu jest: **Reklama.** Żaden handel czy interes nie jest w stanie rozwinąć się bez wydatnej reklamy. A czyż może być lepsza reklama, jak **ogłaszanie się w tygodniku,** przeznaczonym dla wszystkich sfer i środowisk, poświęconemu w pierwszym rzędzie życiu społecznemu, samorządowemu i gospodarczemu kilkunastu powiatów.

Ogłoszenia w piśmie codziennem giną bez śladu po parogodzinnem istnieniu. Natomiast ogłoszenia w tygodniku, który pozostaje w rękach czytelnika dłużej i rozchodzi się szeroko na prowincję, **daje o wiele większą korzyść**.

Dziennik czyta każdy pośpiesznie, nerwowo, ledwie okiem rzuci na ogłoszenie—i to nie zawsze. Tygodnik zaś czyta się zawsze dokładnie „od deski do deski„—i nic nie ujdzie uwagi czytelnika.

Tygodnik rozchodzi się przytem zawsze w większym nakładzie, a wreszcie bywa składany w roczniki, wskutek czego każde ogłoszenie jest jakby nieustającą reklamą. Przytem ogłaszanie się w tygodniku jest znacznie tańsze (ilościowo) niż w piśmie codziennem.

„Głos Czasu“, jako tygodnik bezpartyjny i wszechstronny, stojący równocześnie na wysokim poziomie publicystycznym—dotrze niewątpliwie do rąk najszerszych sfer społeczeństwa.

Dlatego też leży w interesie każdego, kto tylko ma coś do ogłoszenia, aby skorzystał niezwłocznie z przystępnych warunków działu ogłoszeń „Głosu Czasu“.

Administracja „Głosu Czasu” — II Aleja 32, podwórze na prawo I p.

Elektrownia w Częstochowie

zawiadamia odbiorców prądu, że przyłącza grzejniki wody akkumulujące ciepło w godzinach nocnych dla użytku restauracji, cukierni, zakładów fryzjerskich i wanien kąpielowych w domach prywatnych.

Cena za 1 kwgodz. do powyższych urządzeń wynosi 20 gr.

Biuro Techniczne

inż. J. GOLDSTEIN

II Aleja 37. — Tel. 3-42

Elektryfikacja przedsiębiorstw przemysłowych, instalacje do siły i światła, dostawa wszelkich materjałów technicznych i elektrotechnicznych.

LEKARZ-DENTYSTA

Artur Broniatowski

ALEJA 8.

przyjmuje codziennie od g. 9 — 1 i od 3 — 7.

WYPRZEDAŻ TOWARÓW ZIMOWYCH po cenach zniżonych

w FIRMIE

„BŁAWAT”

I-sza ALEJA 14. — TELEFON 4-64.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

I-sza Aleja 10. Telefon 2-50

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 pp.

Choroby zębów i jamy ustnej.

ZĘBY SZTUCZNE.

ZWIĄZEK STRZELECKI

ul. Kościuszki L 24.

CZYTELNIA

czynna w poniedziałki, środy i piątki od godziny 6-ej do 9-ej wieczorem.

Wydawca: Stowarzyszenie Pracy Społeczno Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego w Częstochowie.

Za Komitet Redakcyjny: Zofia Mańkowska. Druk Br. Świeckiego w Częstochowie III Aleja 50